

---

---

**MIECZYŚŁAW LIGOWSKI**

**WYCHOWANIE  
RELIGIJNE  
W SZKOLE POLSKIEJ**

**W A R S Z A W A   1 9 3 7**

---

---

---

WYCHOWANIE  
RELIGIJNE  
W SZKOLE POLSKIEJ

---

---

**Za pozwoleniem władzy duchownej.**

---

---

MIECZYŚŁAW LIGOWSKI

**W Y C H O W A N I E  
R E L I G I J N E  
W S Z K O L E P O L S K I E J**



**Kolekcja  
Emila Kornasia**

1937

NAKŁADEM ARCHIDIECEZJALNEGO INSTYTUTU  
AKCJI KATOLICKIEJ W WARSZAWIE

---



CN WEK

313452



Pruszków, Sobieskiego 12, tel. 23

Kantor w Warszawie, Sienna 3  
tel. 241-99

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. D1 nr 126 /2011/ 07

---

NAUKA KOŚCIOŁA  
O WYCHOWANIU MŁODZIEŻY

---

---

---

*Walka z religią w szkole.*

Czynniki wrogie religii katolickiej, a więc komuniści, socjaliści, masoneria i wogóle ludzie o światopoglądzie materialistycznym usiłują usunąć wpływy Kościoła na wychowanie młodzieży i oświadczają, iż wychowanie to stanowi wyłączne zadanie państwa, do czego Kościół wtrącać się nie powinien.

Istotnie, w niektórych krajach czynnikom tym udało się w mniejszym lub większym stopniu doprowadzić do zeświecczenia (laicyzacji) szkolnictwa, w innych zaś, np. u nas w Polsce, toczy się jeszcze walka. Na naszym gruncie szermierzami idei zeświecczenia szkoły polskiej są kierownicze koła Związku Nauczycielstwa Polskiego (szkół powszechnych).

---

---

Spółeczeństwo katolickie stoi jednak i u nas, i we wszystkich innych krajach, na niewzruszonym stanowisku, że wychowanie młodzieży winno być wychowaniem religijnym i że szkoła zeświecczona nie może spełnić swego zadania wychowawczego.

*Kościół o wychowaniu religijnym.*

Winniśmy bowiem znać dobrze naukę Kościoła katolickiego w tej dziedzinie zawartą w prawie kanonicznym oraz w listach powszechnych (encyklikach) i oświadczeniach Papieży, stróżów prawdy i moralności chrześcijańskiej. Całokształt nauki Kościoła o wychowaniu młodzieży zawiera przede wszystkim Encyklika Ojca św. Piusa XI z dn. 31 grudnia 1929 r., zaczynająca się od słów: „*Divini Illius magistri*“.

W encyklice tej Pius XI stwierdza, że wychowanie młodzieży jest sprawą społeczną i że istnieje trzy społeczności, do których należy człowiek: w porządku naturalnym — do

---

---

---

rodziny i państwa, w porządku zaś nadprzyrodzonym — do Kościoła.

*Rodzina i Państwo.*

Pierwsze miejsce zajmuje **rodzina**. Ustanowił ją sam Stwórca i ma ona na celu rodzenie i wychowanie potomstwa. Ale choć rodzinie przysługuje niewątpliwie pierwszeństwo, nie jest ona jednakże społecznością doskonałą, gdyż nie rozporządza wszystkimi środkami, niezbędnymi dla osiągnięcia swych celów. Występuje więc tu **państwo**, społeczność doskonalsza, posiadająca wszelkie środki, prowadzące ku dobru powszechnemu. Za tym, gdy chodzi o dobro powszechne państwo ma pierwszeństwo przed rodziną, która dopiero w państwie osiąga odpowiednią, sobie właściwą doskonałość. Państwo niejako jest wielką rodziną, łączącą poszczególne rodziny w całość harmonijną.

*Rola Kościoła.*

Człowiek jednakże należy jeszcze do trzeciej społeczno-

---

---

ści, do **Kościoła**, w którym przez Chrzest św. rodzi się do życia nadprzyrodzonego. Kościół katolicki jest społecznością doskonałą, która rozporządza pełnią środków mających na celu życie w wieczności, zbawienia dusz. W hierarchii celów Kościołowi należy się w wychowaniu młodzieży miejsce naczelne.

A więc wychowaniu młodego pokolenia należy się w wychowaniu młodzieży miejsce naczelne.

A więc wychowanie młodego pokolenia należy do rodziny, Państwa i Kościoła w stopniu odpowiednim każdej z tych społeczności, w sposób zaś szczególny do Kościoła katolickiego, (który jest jedynie Kościołem prawdziwym), a to z mocy dania tytułów (uprawnień), nadanych mu przez samego Boga.

*Posłannictwo  
Kościoła.*

Po pierwsze Chrystus Pan zaopatrzył Apostołów swych w wyraźne posłannictwo i powagę nauczycielską, mówiąc:

---

---

---

**„Dana mi jest wszystka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody...”**  
(Mat. XXVIII, 18).

Tytuł zaś drugi stanowi nadprzyrodzone macierzyństwo Kościoła, niepokalanej Oblubienicy Chrystusowej, przez które Kościół, jak mówi Pius XI, — „rodzi, karmi i wychowuje dusze ludzkie w boskim życiu łaski przez swoje Sakramenta i swoje nauczanie”. Słusznie zatem powiedział wielki nauczyciel Kościoła św. Augustyn, że „nie będzie miał Boga za Ojca ten, kto nie chciałby mieć Kościoła za matkę”.

Pisząc o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, Ojciec św. Pius XI przypomina słowa swego poprzednika Leona XIII, iż: „co do wiary i nauki obyczajów sam Bóg uczynił Kościół uczestnikiem boskiego nauczycielstwa i przeto Kościół jest najwyższym nauczycielem i posiada nietykalne prawo nauczania (Encyklika „Libertas

---

---

praestantissimum“ z dn. 20 czerwca 1888 r.).

Mając takie uprawnienia Kościół katolicki dąży do tego, by wychowanie młodzieży i w rodzinie i w szkole odpowiadało nauce Jezusa Chrystusa, by było w całej pełni chrześcijańskie, katolickie.

*Obowiązki rodziców i wychowawców.*

W Kodeksie Prawa Kanonicznego Kościół nakazuje wyraźnie: „Wszystkich wiernych ćwiczyć potrzeba od młodości przede wszystkim w nauce religii i moralności, wszystko zaś przeciwne wierze katolickiej lub dobrym obyczajom od nich usunąć.“ (Kanon 1372 § 1).

Przypomina też Kościół w kodeksie tym rodzicom i wychowawcom ich obowiązki w stosunku do młodzieży: „Nietylko rodzice, ale i wszyscy ci, którzy ich miejsce zastępują, mają prawo i najściślejszy obowiązek czuwać nad chrześcijańskim wychowaniem młodzieży“. (Kanon 1372 § 2).

---

A pamiętać trzeba, iż obowiązki rodziców względnie dzieci są, jak uczy Leon XIII, tego rodzaju, że od nich „nie można się w niczym uwolnić, ani nic z nich przekazać żadnej władzy”. (Encyk. „Officio Sanctissimo” do Biskupów bawarskich z dnia 22 grudnia 1887 r.).

*Nauczanie religii — misją Kościoła.*

Zatym rodziców i wychowawców przede wszystkim obarcza obowiązkiem dbałości o religijne wychowanie młodego pokolenia. Ale: „Bóg powierzył Kościołowi misję nauczania religii. Misją tą nie obdarzył żadnej innej społeczności ludzkiej i żadna nie może do niej rościć prawa” — dlatego też Kościół katolicki słusznie ogłasza prawo to za swoje własne. (Leon XIII Enc. „Officio Sanctissimo”).

Stąd zastosownia praktyczne: **„Nauczanie religii w każdej szkole podlegać powinno władzy i nadzorowi Kościoła”.** (Kanon 1375).

*Kościół stró-  
żem moralno-  
ści.*

Ponieważ Kościół stoi na stanowisku, że w najwyższym stopniu nie-słuszną jest rzeczą usuwanie władzy Kościoła katolickiego z dziedziny literatury i nauki (Leon XIII „*Officio Sanct.*”), potępia on zdanie, jakoby całkowite kierownictwo szkołami publicznymi powinno należeć do władzy świeckiej w ten sposób, by żadna inna władza nie mogła wtrącać się do spraw szkolnych. (Syllabus Piusa IX, prop. 45).

Natomiast Kościół uczy o sobie, że ma ważny obowiązek czuwać, aby do nauczania nie wślizgnęło się nic sprzecznego z całością wiary i obyczajami. (Leon XIII. List do Biskupów polskich). W państwach zaś katolickich: „Władza doczesna, wszczepiając młodzieży nauki i wiadomości niezbędne dla dobra ogólnego, winna również mieć na celu jej wychowanie moralne i religijne i to pod pieczęcią, kierownictwem i nad-

---

---

zorem Kościoła". (Leon XIII do Biskupów Austrii).

*Jakim być win-  
no wychowa-  
nie chrześci-  
jańskie.*

Rzeczą ogromnie ważną jest twierdzenie Kościoła, iż nauczanie w szkołach nie może być rozdzielone od wychowania, Nie można bowiem, oddzielać umysłu dziecka od jego woli. I umysł i wola powinny być rozwijane jednocześnie. Nie ma mowy o dobrym wychowaniu, bez nauki religii, bez wpajania pojęć o cnocie. (Pius XI).

Całe więc wychowanie młodzieży winno być chrześcijańskie, nauka zaś religii ma w nim zajmować pierwsze miejsce nad innymi przedmiotami w nauczaniu. (Pius XI). Leon XIII wyrażnie oświadcza: „Trzeba nietylko, by religia była wykładana dzieciom w pewnych godzinach, ale by całe nauczanie było prześiknięte wonią pobożności chrześcijańskiej. Jeżeli będzie inaczej, jeśli ten święty aromat nie będzie przenikał i oży-

---

wiał umysłów nauczycieli i uczniów, wszelkie nauczanie wyda mało owoców i będzie miało poważne braki. (Encyk. „*Militantis Ecclesiae*“ z dnia 1 lipca 1897 r.).

Obowiązki Kościoła w stosunku do religijnego wychowania młodego pokolenia podkreśla Kanon 1379, który głosi, że gdzie brakło szkół prowadzonych w duchu katolickim, Biskupi miejscowi powinni zakładać odrębne szkoły katolickie, zarówno ludowe, jak i średnie, a nawet uniwersyteckie. Wierni zaś mają obowiązek w tym dopomagać swoim Biskupom.

W ogóle: **„Piecza nad tym, by w żadnej szkole nie działało się nic sprzecznego z wiarą katolicką i dobrymi obyczajami należy do miejscowych księży Biskupów.** (Kanon 1381 § 2).

Pamiętajmy również i o tym, że **Kościół potępia zasadnicze wychowanie koedukacyjne, t j. wspólne chłopców i dziewcząt.** System ten Pius XI w swej encyklice o wycho-

---

---

---

waniu chrześcijańskim nazywa błędnym i szkodliwym. Znajomość natury ludzkiej nie pozwala bowiem, by koedukacja była stosowana w szkołach w ogóle, zwłaszcza zaś w okresie dojrzewania fizycznego młodzieży, mniej więcej pomiędzy rokiem 12 a 18 życia. Zresztą najpoważniejsi pedagodzy dzisiejsi, nawet niekatolicy, wypowiadają się przeciwko systemowi koedukacyjnemu, gdyż praktyka dowiodła niezbiecie jego szkodliwości.

Dalej musimy i to brać pod uwagę, że **Kościół katolicki osadza w zasadzie szkoły niekatolickie oraz mieszane, „neutralne” dostępne i dla niekatolików.** Tylko Biskup miejscowy ma prawo rozstrzygać, zgodnie ze wskazówkami Stolicy Apostolskiej, w jakich warunkach i pod jakimi zastrzeżeniami, mającymi na celu zabezpieczenie niebezpieczeństwu zepsucia, może być tolerowane uczęszczanie do tych szkół. (Kanon. 1374).

---

---

*Szkoła  
wyznaniowa.*

Jest zatem rzeczą jasną, że katolicy powinni we wszystkich krajach dążyć do posiadania szkół wyznaniowych, t. j. przeznaczonych wyłącznie dla katolików. W Polsce w praktyce szkoły wyznaniowe posiadają żydzi, w wielu wypadkach prawosławni i protestanci, katolicy zaś zmuszeni są korzystać ze szkół mieszanych.

*Praktyki  
religijne.*

W końcu dodać należy, iż zgodnie z nauką Kościoła o wychowaniu młodzieży, nauczanie religii i całokształt nauczania innych przedmiotów w duchu katolickim, nie mogą odbywać się z pominięciem praktyk religijnych. Kościołowi zaś przysługuje bezwzględne prawo kierownictwa całym życiem religijnym młodzieży, a więc Kościół ma prawo tworzenia stowarzyszeń religijnych młodzieży i do niego należy piecza nad wykonywaniem praktyk religijnych w szkołach, o co też dbać muszą również i rodzice.

---

---

P O L S K A   U Z N A J E  
W Y C H O W A N I E   R E L I G I J N E  
M Ł O D Z I E Ż Y

---

---

---

Nauka Kościoła katolickiego nie pozostawia najmniejszej wątpliwości, iż wychowanie młodzieży zarówno w rodzinie jak i w szkole, winno być religijne, obejmujące całokształt nauczania. Taki nakaz Kościoła obowiązuje rodziców i wychowawców, a także i Państwo. Przypatrzmy się jednak w jakim stopniu stanowisko Kościoła katolickiego uwzględnia prawodawstwo naszej Rzeczypospolitej.

*Ustawy  
Rzeczypospolitej*

Otóż Państwo Polskie zasadniczo wyznaje katolicką zasadę, iż wychowanie młodzieży winno być religijne

Artykuł 120 Konstytucji 1935 r.  
(powtórzony z Konstytucji 1921 r.)  
głosi:

---

---



„W każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18-tu, utrzymywanym w całości lub części przez Państwo lub ciało samorządowe, jest nauka religii dla wszystkich uczniów obowiązkowa.. Kierownictwo i nadzór nauki religii w szkołach należy do właściwego związku religijnego z zastrzeżeniem naczelnego prawa do nadzoru dla państwowych władz szkolnych“.

A więc kierownictwo i nadzór nad nauką religii w szkołach publicznych w Polsce, o ile chodzi o młodzież katolicką, należy do władz kościelnych, jako „właściwego związku religijnego“.

Szczegółowo sprawę tę omawia Konkordat, zawarty w 1925 r. pomiędzy Rzeczypospolitą Polską, a Stolicą Apostolską, więc akt, mający znaczenie międzynarodowe. Art. XIII Konkordatu brzmi:

1) „We wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyż-

---

---

---

szych, nauka religii jest obowiązkowa. Nauka ta będzie udzielana młodzieży katolickiej przez nauczycieli; mianowanych przez władze szkolne, które wybierać ich będą wyłącznie z pośród osób, upoważnionych przez Ordynariuszów do nauczania religii. Właściwe władze kościelne nadzorować będą w nauczaniu religii pod względem jego treści i moralności nauczycieli.

W razie gdyby Ordynariusz odebrał nauczycielowi dane mu upoważnienie, to ten ostatni będzie przez to samo pozbawiony prawa nauczania religii.

Te same zasady, dotyczące wyboru odwoływania nauczycieli, będą stosowane do profesorów, docentów i asystentów uniwersyteckich na wydziałach teologii katolickiej uniwersytetów państwowych.

2) We wszystkich diecezjach Kościół katolicki posiadać będzie seminaria duchowne, odpowiednio do prawa kanonicznego, którymi będzie

---

---

kierował i w których będzie mianował nauczycieli.

Dyplomy naukowe, wystawione przez wyższe seminaria będą, wystarczające dla nauczania religii we wszystkich szkołach publicznych z wyjątkiem szkół wyższych“.

Jak widzimy niema różnic pomiędzy Konstytucją, a Konkordatem w sprawach wychowania młodzieży. Co prawda Konstytucja mówi o obowiązkowym nauczaniu religii we wszystkich szkołach, „utrzymywanych w całości lub części przez Państwo lub ciała samorządowe“. Konkordat zaś głosi, że we wszystkich szkołach publicznych z wyjątkiem szkół wyższych nauka religii jest obowiązkowa, ale także nieco odmienne, co do terminologii, ujęcie kwestii nie nastroczało dotąd w praktyce żadnych trudności. Należy przytym przyjąć taką interpretację Konkordatu, że i we wszystkich szkołach, utrzymywanych z funduszków prywatnych, lecz korzystających z prawa publiczności,

---

wychowanie religijne jest obowiązkowe. Nie wątpliwie jednak wychowanie religijne obowiązuje i na różnego rodzaju kursach wieczornych, kształcących dla młodzieży poniżej lat 18-tu niestety jednak nie zawsze było to przestrzegane.

*Państwo a  
praktyki reli-  
gijne w szkole,*

Nasze władze oświatowe stanęły również na stanowisku nauki Kościoła, iż nauczanie religii bez praktyk religijnych pozostanie bezowocne. Dlatego też minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. Bartel, wydał rozporządzenie z dnia 9 grudnia 1926 r. (więc już po przewrocie majowym), utrwalające w szkołach polskich praktyki religijne: spowiedź, komunie św., rekolekcje i słuchanie Mszy św. w dniu przez Kościół nakazane oraz w uroczystości państwowe.

Rozporządzenie prof. Bartla uważa księży prefektów za duszpasterzy młodzieży szkolnej i na nich wkłada

odpowiedzialność za życie religijne tej młodzieży. Co zaś do troski o wychowanie moralne, rozporządzenie poleca ją księżom prefektom na równi z innymi nauczycielami.

Nie powinno być zatem żadnych tarć w tej dziedzinie — wychowanie religijne w szkole jest bowiem nakazane i przez Kościół i przez Państwo Polskie.

*Z. N. P. a  
wychowanie  
religijne.*

Niestety, od pierwszych lat odzyskanej naszej niepodległości żywiły radykalne, wrogie Kościołowi nie ustają w atakach na wychowanie religijne młodzieży. Zwłaszcza odznacza się pod tym względem grupa kierownicza Związku Nauczycielstwa Polskiego (Z. N. P.) pozostająca pod wpływami masonerii i marksistów. Wpływy tej organizacji były najsilniejsze za rządów w ministerstwie oświecenia braci p.p. Janusza i Wacława Jędrzejewiczów. Zmniejszono więc celowo liczbę godzin nau-

---

---

---

czania religii w szkołach powszechnych, nie obsadzono stanowisk prefektów, czy też nauczycieli religii, polecono wykłady religii osobom nie mającym misji kanonicznej, nawet niekatolikom. W szczególnej niełasce znalazły się szkolne stowarzyszenia religijne, jak naprz. Krucjata Eucharystyczna. Usiłowano też „odrobić” rozporządzenie ministra Bartla (z 1926 r.). P. minister J. Jędrzejewicz wydał bowiem mętny okólnik w gruncie rzeczy nauczanie religii w szkołach powszechnych uzależniający od dobrej woli inspektorów szkolnych. W wyniku tego rozporządzenia w całym szeregu miejscowości p.p. inspektorzy pod różnymi pozorami nie dopuszczali do nauczania religii, wywołując zatargi z rodzicami dzieci katolickich. Okólnik p. J. Jędrzejewicza nie był oparty na prawie, przeciwnie pozostawał w jaskrawej sprzeczności z Konstytucją i Konkordatem, spowodował więc energiczny protest ze strony Episko-

---

---

patu polskiego. Złagodzone więc ostrze tego okólnika, ale nie odwołano go dotąd.

Kościół katolicki w Polsce domaga się jednak ścisłego wykonywania postanowień zarówno Konstytucji jak i Konkordatu i przestrzeganiu, by wychowanie religijne młodzieży nie było sabotowane przez niektórych urzędników i pedagogów. Rodzice katoliccy mają przytym obowiązek poprzeć stanowisko swych Biskupów. Poszanowanie prawa musi być przywrócone.

Wprawdzie i ostatni minister oświecenia prof. Świątosławski i inne wysokie osobistości w rządzie, wypowiadają się publicznie za współpracą z Kościołem katolickim. O pełnym życzliwości stosunku do tego Kościoła mówi i deklaracja płk. Koca, tworzącego obecnie nowy Obóz Zjednoczenia Narodowego, ale mimo to w dziedzinie wychowania wciąż jeszcze działają nieprzyjaciele Kościoła i Krzyża. Od społeczeństwa katolickiego

---

zależy, by położyć zjawisku temu stanowczy kres. Nikła bowiem mniejszość nie może narzucać swej woli społeczeństwu i Państwu, nie uznając praw Kościoła i Rzeczypospolitej.

*Religia fundamentem Państwa.*

W końcu podkreślimy mocno, iż bez podłoża religijnego Państwo nie może wychować dobrych, wzorowych obywateli, gotowych w razie potrzeby nawet życie swe złożyć w obronie dobra powszechnego.

Warto przytem powtórzyć za św. Augustynem, słowa pisarza chrześcijańskiego z pierwszych wieków po Chrystusie, Tertuliana: „Ci co powiadają, że nauka Chrystusa jest wrogią państwu, niechże dadzą takich żołnierzy, jakimi każe im być nauka Chrystusa, niech dadzą takich poddanych, takich małżonków, takie żony, takich rodziców, takich synów, takich panów, takie sługi, takich królów, takich sędziów, takich wreszcie urzędników skarbowych i płatników pań-

stwu, jakimi nakazuje mu być chrześcijańska nauka, a wtedy niechże sobie mówią, że jest ona wroga Rzeczypospolitej, przeciwnie, niech się nie wahają nazwać jej silną ostoją państwa, jeśli znajduje posłuch“.

*Czego winniśmy się domagać?* Świadomi swych obowiązków wobec własnych dzieci, Kościoła i Państwa rodzice katoliccy, w myśl tego cośmy wyżej powiedzieli mają obowiązek moralny domagać się:

1) aby nauka religii nie była spychana w szkole na ostatnie miejsce, przedmioty zaś świeckie dość często wyzyskiwane w celu szerzenia niedowiarstwa;

2) aby ustało wreszcie odsuwanie kapłanów od nauczania religii w szkołach i powierzanie tego nauczania osobom niemającym upoważnienia swego Biskupa Ordynariusza;

3) aby ci z pośród kierowników szkół i wychowawców, którzy dali się już poznać jako wrogowie Kościoła

---

---

i szerzyciele bezbożnictwa wśród młodzieży, zostali usunięci ze szkolnictwa polskiego jako nieposłuszni prawu i demoralizatorzy młodego pokolenia ;

4) aby zniesione zostały corychlej szkoły koedukacyjne średnie i ustало wspólne wychowywanie młodzieży męskiej i żeńskiej w wyższych klasach szkół powszechnych.

Wreszcie **rodzice katoliccy**, znając naukę Kościoła o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, **powinni dążyć do tego, by szkoła polska stała się szkołą wyznaniową.**

Jeśli walczymy o ducha Chrystusowego w szkole nie zawierajmy nigdy kompromisów z duchem laickim.

Rodzice wreszcie winni organizować się, tworząc koła rodzicielskie i zrzeszenia w celu obrony zasad katolickich w wychowaniu młodzieży.

Głos rodziców nie może być zlekceważony przez władze ani też zagłuszony przez nikłą w istocie rzeczy grupę zwolenników wolnomularstwa

---

---

i wolnomyślicielstwa. Wielka zaś odpowiedzialność za przyszłość narodu i obarczyłoby Społeczeństwo dzisiejsze, gdyby swą bierną postawą przyczyniło się do zatriumfowania zasad laickich w wychowaniu publicznym.

Szkoła polska musi być szkołą katolicką!



5—

14639  
2484)

**Wojewódzka Biblioteka  
Publiczna w Opolu**

**CM 313452**



**000-313452-00-0**